

4 października 2011



## Wystawa w Muzeum Zabawek i Zabawy

„Moje pogodne dzieciństwo skończyło się 1 września 1939 r” – to tytuł wystawy, którą od 7 października będzie można oglądać w Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach.

Przedsięwzięciu patronuje marszałek Adam Jarubas.

Miś z protezą, gałgankowa lalka z Kazachstanu, porcelanowa lala podarowana zagubionej polskiej dziewczynce przez niemieckiego żołnierza, miniaturowe mebelki wykonane przez więźniów Auschwitz, czy dziecięce zabawki z zagrabionego mienia w obozie na Majdanku – to tylko niektóre z niezwykle ciekawych obiektów, które będzie można zobaczyć na wystawie. Zwiedzający wystawę będą mogli również dowiedzieć się czym była „gra w szkiełka”, z czego wykonywano zabawki w warunkach kiedy w domach często brakowało na chleb, a przede wszystkim jakie emocje towarzyszyły dzieciom uwikłanym w wojenne sprawy dorosłych i jak one oddziaływały na dalsze życie tych osób. Pani Wiesława Dworzyńska przez całe swoje dorosłe życie przechowywała najcenniejszą lalkę, którą rodzice zmuszeni trudami wojennej codzienności do spieniężenia swoich przedwojennych dóbr, pozwolili jej zostawić. Nie da się też przecenić wartości zabawek wykonanych ręcznie przez Aleksandrę Domanowską w latach okupacji. Filcowe kotki, rękopis sztuki „Kopciuszek”, czy talizman w kształcie serduszka, w którym mała Ola umieściła zasuszony kwiat jaśminu zerwany podczas ucieczki z domu rodzinnego to przykłady niezwykle ciekawych, emocjonalnie nasyconych pamiątek wojennych.

Wystawie będzie towarzyszyć prezentacja multimedialna stworzona ze wspomnień dorosłych dziś ludzi, którzy jako dzieci przeżyli II wojnę światową, doświadczając wypędzenia, przesiedleń, osierocenia, głodu, chorób, prześladowań, śmierci, strachu, bezdomności. W czasach, gdzie codziennością był chaos i wszechogarniający lęk, ukochaną zabawką mógł być brzydki z punktu widzenia dzisiejszych dzieci, gałgankowy pajacyk, a pełnym tajemnic placem zabaw – ruiny zbombardowanych domów. Cytaty w prezentacji pochodzą z kilkunastu tomów wspomnień wojennych opublikowanych przez Fundację „Moje Wojenne Dzieciństwo” oraz z archiwów Muzeum Auschwitz-Birkenau i Muzeum Zabawek i Zabawy. Większość prezentowanych eksponatów odwołuje się do bardzo indywidualnych, osobistych historii ówczesnych kilku i kilkunastoletnich dzieci: Ewy, Ani, Jacka, Irka, Hani, Oli, Lusi, Małgosi, Mirki, Basi, Wiesi i Januszka. Wyjątkiem są zabawki z Muzeum na Majdanku. Nie znamy imion i nazwisk dzieci, do których należały. Nie dowiemy się przez kogo były używane, kochane. Te dzieci bardzo wcześnie rozstały się ze swoimi zabawkami, bo zbyt

szybko i brutalnie nastąpił kres ich dzieciństwa.

- Chcemy aby zarówno wystawa, jak i towarzyszące jej wydarzenia były pretekstem do opowiedzenia dzieciom i młodzieży o tym jak bardzo różni się ich dzieciństwo i czas dorastania od przeżyć ich rówieśników sprzed 60 lat uwikłanych w zawieruchę wojenną - **mówi Maciej Obara**, dyrektor Muzeum Zabawek i Zabawy.

Wernisaż wystawy odbędzie się **7 października o godz.17.00.**

Wystawa zorganizowana jest we współpracy z Fundacją „Moje wojenne dzieciństwo”, Muzeum Powstania Warszawskiego, Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau i Państwowym Muzeum na Majdanku. Wystawa będzie czynna dla zwiedzających do **29 kwietnia 2012 roku.**